



Więc chodź, pomaluj mój las

2022-03-30

Promienie słońca coraz śmielej namawiają nas swoim ciepłym dotykiem do przebywania na świeżym powietrzu. Dni są coraz dłuższe, a noce zaczynają tracić swoją dobową dominację. Widać to na leśnych ścieżkach, chociaż zmiana jest jeszcze niepozorna. Wysublimowanie tych pierwszych zarysów życia natchnęło mnie do opowiedzenia wam historii o najwybitniejszej artystce, z której dziełami miałem okazję się spotkać.

Wypada na wstępie napisać, że jest malarką. Kunszt pierwszych dzieł może niestety umknąć przez wzgląd na ich minimalizm.

Pierwszy etap twórczości

Zapewne jest to głównym powodem, dlaczego nie są zbyt szeroko doceniane, a już na pewno stanowią margines w przekroju całej twórczości artystki. Eksperci całościowo do początkowych dzieł zaliczyli: kwiatostany leszczyny pospolitej i olszy czarnej, szafran spiski, śnieżyczkę przebiśnieg, zawilca gajowego oraz dość ekstrawagancką miodunkę ćmą. Do kanonu z tego okresu przeszło jedynie kilka prac, a część z nich być może już widzieliście. Ten pierwszy okres twórczości artystki nazywany jest powszechnie przedwiośnią. Widać w nim jeszcze inspirację poprzednim zimowym stylem, choć uwidaczniają się coraz barwniejsze detale i motywy przewodnie. Generalizując, odnajdziemy tu przede wszystkim miękkie światło, proste kolory i nieskomplikowane szare lub brązowe tło.

Umykający etap drugi

Kolejny etap twórczości, czyli pierwiośnie, umyka wielu osobom, nieliczni potrafią wskazać konkretne dzieła powstałe właśnie w tym przedziale czasowym. To wszystko, mimo już w pełni wykrystalizowanego nowego stylu artystki, w którym konsekwentnie wykonywane będą kolejne prace. Pokusiłbym się nawet o stwierdzenie, iż jest to zapomniany fragment twórczego życia malarki. Pozwólcie więc, że przybliżę wam więcej prac powstałych w tym okresie. Zdecydowanie należy zacząć od serii, w której artystka bardzo bogato i odważnie sięga w swojej palecie kolorów do odcieni zieleni. W ten sposób powstał poczet ulistnionych drzew: brzoza brodawkowata, buk zwyczajny, dąb szypułkowy oraz klon zwyczajny. Drugą kolekcją są dzieła zebrane pod tytułem „Ogrody polskie”. Zalicza się do niej ukwiecone wizerunki jabłoni, gruszy, czereśni i wiśni. Oprócz tej znamienitej serii inne, bardzo kolorowe dzieła, to kwiaty czeremchy oraz pierwiosnki wyniosłe.

Niezwykłe kompozycje i odważna kolorystyka

Schyłkowy i ostatni okres twórczości malarki jest zarazem najbardziej docenianym i poważanym w całym społeczeństwie, być może przez dojrzałość stylu oraz jego pełną życia energię. Odznacza się na tle poprzedniego przedwiośnia i pierwiośnia śmiałym korzystaniem z kolorów, zaskakującą kompozycją, rozbudowanymi planami oraz imponującą liczbą detali. Artystka korzysta już wyłącznie z zielonego tła, na którym przedstawiane są kolejne elementy w mocnym świetle. To sprawia, że możemy oglądać mocno kontrastowe zestawienia i gry światła. Tak powstały kwitnące głogi, jaskry,



**Magiczny
Kraków**

gwiazdnica gajowa, chabry bławatki oraz żonkile.

Tą artystką, jak nie trudno się było domyślić, jest Wiosna, a cały Las Wolski to jej galeria sztuki. Aktualnie w leśnych kniejach odbywa się wystawa najwybitniejszych wiosennych arcydzieł. Za darmo, tuż obok was, na wyciągnięcie ręki. Mam tylko jedną prośbę. Sprawmy wspólnie, aby ta galeria sztuki była żywa. Nie dopuśćmy nigdy, aby przekształciła się w nostalgiczne muzeum z eksponatami utraconej epoki bioróżnorodności miejskiej.

Dawid Masło – edukator w Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”